

PRAWO BOSKIE PRZYRÓDZONE

I NADPRZYRÓDZONE TO NASZE HASŁO

KATOLIK

PISMO POŚWIĘCONE LUDOWI KU CNOTE, NAUCE, ZBOGACENIU



Blagodatwiarstwo pismem gazety katolickie i czytającym. Pisać takie gazety to apostołstwo; czytać, to poznawać prawdę. Treść słów Papięży PIUSA K. LEONAXII

Nr. 51. | Wychodzi we Wtorek i Piątek | Bytom-Rozbark, 2. Lipca 1886. | Za ogłoszenia płaci się 20 fen. od miejsca wiersza drobnego. | Rok XIX.

Ks. proboszcz od kościoła św. Ludwika.

Opowiadanie z czasów rewolucyi francuzkiej.

Przetłum. z niemieckiego J. Gallus.

Ksiądz proboszcz od kościoła św. Ludwika nazwiskiem Landau, został, jak wiele innych księży, do więzienia w Nantes odprowadzony. W czasie dość długiego tamtpobytu swego, widział on wielką liczbę swych towarzyszy odprowadzać, lecz ani jednego powrócić. Nareszcie i dla niego wybiła godzina. Wśród nocy został przez złowrogi głos, który wszystkich skazańców przestraszył, po imieniu zawołany.

Ks. Landau wstał. Starca, który obok niego spał, także zbudzono i musiał naprzód wystąpić. Ks. proboszcz Landau podał mu rękę, na co ów, stary zakonnik rzekł:

„Twoją łaskawą pomoc przyjmuję, mój bracie więc błogo nam! Ale podaj mi twoje ramię na ten nasz ostatni pochód“.

Najprzód księży po imieniu przeczytano — ach, liczba ich była wielka! — poczem odprowadzeni zostali z więzienia, serdecznie uściskawszy tych, którzy tam jeszcze musieli pozostać. „My się znów ujrzemy!“ Tak pocieszając się wzajemnie, wskazywali na niebo. Zaprawdę, mogli to czynić. Ożył nie szli oni na śmierć za Boga?

Przez ciche i próżne ulice wleczono nieszczęśliwych do portu, aby ich oddać w ręce wykonawców wyroku śmierci. Nakazano jak najciszej milczenie; obawiając się, żeby z powodu tak wielkiej liczby ofiar nie obudziło się politowanie, albo wstyd i uczucie żalu.

Przyszedłszy do rzeki Luary, gdzie na nich mała łódka czekała, kilku księży zapytało:

„Gdzie nas prowadzicie? Do Hiszpanii? Czy do Włoch?“

Dziki śmiech i okrutne mowy bluźniercze były odpowiedzią na ich pytania.

Niecierpliwie, chcąc dzieła jak najprędzej dokonać, popychali, bili i ponierali kaci tych, którzy się ociągali wsiąść do łodzi, która ich miała od brzegu odwieść do statku na głębinie stojącego. Przyplłynawszy tam, wpakowano większą część jeńców na spodek statku; tylko kilku pozostawiono u góry na pokładzie, a pomiędzy temi był ks. proboszcz od kościoła św. Ludwika i stary zakonnik.

Noc była piękna, jasna i wypogodzona, gwiazdy migotały na niebios aklepieniu, a statek płynął spokojnie i łagodnie.

Wtem nagle rozległ się straszliwy i okropny głos:

„Obywatele, uwolnijcie republikę od jej nieprzyjaciół!“

Na to przeraźliwe wołanie rucili się oprawcy, którzy dotąd, jak się zdawało, już zasnęli, wście-

kle na biednych kapłanów, obrabowali ich, a zwiawszy razem po dwóch, zepchnęli ich spieszenie ze statku przez otwartą zasuwkę głową na dół do rzeki.

Ks. proboszcz Landau razem ze starcem mocno związany został razem z nim z pokładu zrzucony w rzekę. Wpadając w wodę zawoli:

„Miłosierny Boże! zmiłuj się nad nami! Przyjmij nas łaskawie do siebie!“

Krzyk ten do Boga zmieszał się z modlitwą, wołaniem o pomoc i krzykiem, który około łodzi się rozlegał. Zgiełk wszczął się straszny. Nieszczęśliwi walczyli i opierali się bałwanom nim zostali przez nie pochłonięci. Okrutnie bili się. W pośród okropnego zamieszania i zgiełku rozwiązał się na szczęście powrót, którym w przedkości związane ks. proboszcza Landaua i starego zakonnika, tak że odzyskali wolne ręce. Ks. proboszcz był silny i potrafił pływać; starsuszek przez niego wspierany trzymał się nad wodą; nabrali męstwa, spodziewając się ratunku. Lecz wnet zdrętwiali członki leciwego wyznawcy wiary, i zawołał na swego towarzysza:

„Uwolnij się odemnie, bo ja już dalej nie mogę się utrzymać. Ja ci tylko przeszkadzam; sam byłbyś już na drugim brzegu. Puść mnie, a ratuj siebie.“

Podczas, gdy zakonnik słowa te wymawia, próbował powrót odciągnąć, który ich jeszcze luźno obejmował. Próba się udała.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Dzieje dzisiejsze Kościoła.

Gnieźno. W święto Bożego Ciała przed rozpoczęciem nabożeństwa przybył do ks. Czerwńskiego w Runowie żandarm z Mroczy i zakazał odbywania procesyi we wsi lub po za cmentarzem. Z pewnością sąd administracyjny unieważni ten zakaz.

— Ks. biskup dr. Andrzej Thiel z warmińskiej diecezyi mianował ks. Jana Poschmanna biskupim kapłanem.

Poznań. W zeszłą Sobotę o godz. 8 przed południem włożył uroczyste ks. biskup-sufragan Cybichowski w tunię księdza arcybiskupowi Juliuszowi nadesłany mu od Ojca św. pallusz, godło godności arcybiskupiej. Pallusz, wyrobiony z welny jęgniąt poświęconych w dniu św. Agnieszki przez Ojca św., wisi na szyi jako biała na 8 cale szeroka wstęga z krzyżykami.

— Dnia 17-go z. m. umarł biskup z Roermond ks. Jan Augustyn Paredis w 91. roku życia. Biskupem był od roku 1841.

Wiadomości z całego świata.

W Dortmundzie odbyły niedawno wszystkie stowarzyszenia katolickie robotników wspól-

ną uroczystość związkową, na którą przybył posłowie centrowie i wielu innych znamienitych panów. Przybył też poseł Windhorst mówił o walce kulturalnej i o sprawach socyalnych czyli społecznych.

Oo do walki kulturalnej to powiedział tak: katolicy pruscy walczyli nie tylko dla Kościoła w Prusach lecz dla całego chrześcijaństwa. Rząd i Kościół muszą żyć w zgodzie, rząd niech gospodarzy w sprawach świeckich, a Kościół niech ma wolność gospodarowania w sprawach kościelnych, bo inaczej ani rząd ani Kościół nie może zbawiennie działać. Uczynijmo krok do zgody niech czuwają, póki nie zyskamy z zupełnej wolności dla Kościoła. Pomagajmy biskupom we walce o zupełną wolność. Walczmy, aby zwyciężyć niewiarę i nowe pogaństwo, które się szerzy. Z Kościołem i ze rządem walczy przeciw niewierze.

Sprawę socyalną, mówił poseł W., trzeba ciągle poruszać i o niej radzić, ponieważ to najważniejsza sprawa nie tylko naszych czasów, lecz nigdy nie było ważniejszej na świecie. Tylko chrześcijaństwo podaje sposób prawdziwy, jak sprawy społeczne mają i powinny być urządzone. Sposoby dotąd użyte nie są dobre. Lecz dziś ludzie nie patrzą na sprawy oczami chrześcijańskimi. Moja rada taka: módlmy się bez przestanku, pracujmy pilnie, miłujmy bliźniego jak siebie samego. Skoro to będzie, to i sprawy socyalne zostaną uregulowane.

Socjaliści są przeciwnikami chrześcijaństwa, chcą inaczej uregulować sprawy społeczne. Gdyby tu się dało wykonać co obiecuja socjaliści, toby to było bardzo ładnie, możeby wcale nie potrzeba pracować, jak w raju. Lecz to nie idzie, nauka socjalistów jest fałszywa. Gdyby socjaliści zniszczyli w robotnikach wiarę, wydarli im modlitwę i miłość bliźniego, obrzydzili im robotę, toby całe społeczeństwo musiało zginąć, a my z nim. Dla tego miejcie się na baczności przed fałszywymi prorokami. My wam nie możemy przyobiecać życia bez roboty, ani równego podziału dóbr doczesnych. Lecz mówię wam: trzymajcie się porządku jaki chrześcijaństwo chce mieć na świecie, jeżeli to uczynicie, to będziecie szczęśliwymi w sercach waszych, rodziny wasze wyżywicie po-czciwie, choć nie bez pracy. Będziecie żyli szczęśliwie, a spokojnie umierali. Błogosławiony, kto po ciężkiej podróży może wyciągnąć ręce do Zbawiciela, który nas wszyst-

kich powołał do ojca; błogosławiony, kto tak może głowę swoją położyć do spokoju wiecznego, kto tak może zamknąć swe oczy.

— W Niemczech zakazano telegrafować po polsku, rosyjsku i w innych językach słowiańskich. Wolno tylko telegrafować po niemiecku, francuzku, angielsku, włosku, hiszpańsku, portugalsku, holendersku. Dziwi się temu, że zakazano języków słowiańskich, bo Słowian jest na świecie około 100 milionów, a n. p. Holenderczyków tylko 3 miliony. Urzędnicy, którzy telegrafują wcale nie potrzebują znać słów telegrafowanych, bo telegrafują tylko litery, po portugalsku mało który albo żaden z urzędników telegraficznych niemieckich umie, a jednak wolno po portugalsku telegrafować. Dotychczas był taki przepis, że wolno telegrafować jakim językiem kto chce, byle użyto alfabetu łacińskiego. To był dobry przepis. Teraźniejszy przepis będzie ze szkoda i trudnością dla wielu obywateli. Jeżeli Moskale pójdą za tym przykładem i zakażą u siebie telegramów po niemiecku przyjmować, to będzie niewygodnie dla tamtejszych Niemców.

— Na misye protestanckie w Kamerunie przeznaczono rocznie 80,000 marek, — możeby się przydała podobna sumka na misye w granicach samego państwa niemieckiego!

— Wedle sprawozdania pastorów, w Berlinie na 3209 dzieci tylko 2410 zostało ochrzczonych.

— Gazeta urzędowa, służąca do rozporządzenia wszelkich rozporządzeń, armii dotyczących, ogłasza, że każdy kapitan i rotmistrz drugiej klasy, proszący o udzielenie sobie pozwolenia władzy przełożonej, na zawarcie ślubów małżeńskich, winien udowodnić, że oprócz swój pensyi oficerskiej z majątku prywatnego posiada przynajmniej 1500 mrk. Oficerowie zaś niższego stopnia w takim samym razie muszą wykazać co najmniej 2500 mrk. dochodu z majątku osobistego. Według wykazów statystycznych urzędowych w miesiącu Kwietniu r. b. było o wiele mniejsze, niż w tym samym miesiącu lat poprzednich. W miesiącu tym wywedrowało 10,422 osób — w 1885 r. zaś 22,022, w 1884 r. 28,391 — w 1883 r. 27,338 — w 1882 r. 33,194 — w 1881 r. 32,807. W prowincjach z Pomeranii do Prus należących najwięcej wędrowców było z Pomeranii, potem z Prus Zachodnich i z Poznańskiego, z innych prowincyi znacznie mniejszy był stosunek.

We **Franoyi** doszło do tego, że wypędzają książęta pretendentów, to jest potomków dawnych królów Francyi, którzy jeszcze mają prawo wstąpienia na tron francuzki. Opuścili oni wszyscy Francją w ten sam dzień, w który im wyznaczono, i udali się do innych krajów.

Czarnogóra. Ludność mahometańska w miejscowościach, odstąpionych niedawno Czarnogórcom, jest nadzwyczaj wzburzoną przeciw ks. Mikołajowi, albowiem tenże w czasie ostatniej swojej podróży po tych miejscowościach, oświadczył deputacyom, że obowiązkiem jest mahometańskich poddanych spełniać służbę wojskową, kształcić swoje dzieci w szkołach słowiańskich i wogóle zastósować się do zwyczajów i obyczajów zagranicznych. Oprócz tego zarządził książę, aby grunta opuszczone przez wychodźców mahometańskich, zostały drogą przymusową sprzedane, a osiągnięte ztąd sumy użyte na umorzenie zaległości i długów, zaciągniętych przez wychodźców u Czarnogórców. Obawiają się, aby zarządzenia te nie były dla ludności mahometańskiej nowym impulsem do wychodźstwa.

We **Włoszech**, szczególnie zaś północnych, między ludnością robotniczą ogromny jest ruch socyalistyczny, który władzom rządowym nie mało sprawia kłopotu. Mianowi-

cie po wszystkich nieomal miastach i miasteczkach namnożyło się towarzystw, dążących do obalenia istniejącego porządku rzeczy, a przywódcy, co w nich rój wodza, otwarcie podburzają robotników do buntu i rabunku ludzi mienniejszych. Policya wszystkie te towarzystwa, o których istnieniu tylko powzięła wiadomość, rozwiązała, a hersztom wytoczono proces o namawianie ludzi spokojnych do buntu i rozboju.

— Ojciec św. zarządowi miejskiemu w Wenecyi przesłać kazał z własnej szkatuły 10,000 franków na poratowanie biednych, którzy przez cholere utracili tych, co ich żywili.

Persya. Katolicy tutejsi zażywają wolności takiej, jakiej nie posiadają w wielu krajach chrześcijańskich. Starszy syn szacha (króla), książę Mahsoud, tak dobrze jest usposobiony dla chrześcian, że go mahomedanie o odstępstwo oskarżają. Książę przebywa chętnie w towarzystwie misyonarzy katolickich i szczerą przyjaźnią związany był z dawniejszym przełożonym Ormian katolików, O. Arakelian. Książę Mahsoud, wielkimi obdarzony zdolnościami, będzie kiedyś „odrodzicielem Azji środkowej“ jak o nim powiedział pewien misyonarz.

Ameryka. W Baltimore umarła w tych dniach uboga zakonnica Agnieszka Guibert, która wedle sądu Rubinsteina najlepszą była śpiewaczką wtem stuleciu. Wszakże nigdy czego innego nie śpiewała jak kościelne pieśni. Zanim wstąpiła do klasztoru w Georgetown, ofiarowano jej ćwierć miliona franków za udział w szeregu koncertów, ale ona propozycją tę odrzuciła i wstąpiła do klasztoru.

Z bliższych stron.

Bytom. Ponieważ w święto Bożego Ciała nie można było wskutek niepogody obchodzić z procesją po mieście, dla tego odłożono tę uroczystość na następną Niedzielę, która się odbyła. W tym dniu wzniesłemu temu obchodowi. Amatorom śpiewu chóralnego, muzyce i jej dyrygentowi należy się uznanie za staranne wywiązanie się ze swego zadania.

Michałkowice. Niedawno temu, jak odbieraliśmy „Katolika“ od p. organisty Grossa, lecz teraz zakazano mu rozdawać „Katolika“ przed kościołem swoim abonentom, i p. Gross zmuszony został oddać agenturę kupcowi p. Kukol. Dziękujemy p. Grosowi za jego gorliwość w dostawieniu nam tego piśmka, jako też i wiele innych dobrych dzieł, któremi on naszą parafią często obdarza. — W święto Bożego Ciała nasz kościół był jak najpiękniej przystrojony, aże miło patrzeć było, do czego się też wielce przyczynił p. Gross, bo sprowadził na ten uroczysty dzień muzykę z Bytomia, nadczem wielce się ucieszyliśmy, lecz wskutek deszczu ceremonia została odłożona na Niedzielę.

Przed kilku dniami jakiś człowiek przyszedł na farę mówiąc, że jest z sąsiedniej wsi, i że mu córka umarła, chciał wyludzić od księdza 3 mrk. niby na trumnę, którą chce kupić, i że pójdzie zaraz po pieniądze do sztychmajstra. Na zapytanie księdza o wykaz z urzędu cywilnego, powiedział, że zaraz przyniesie, lecz dotychczas nie wrócił. Nareszcie dowiedziano się, że w tej wsi dziewczyna takiem nazwiskiem nie ma, i żąda dziewczyna tam nie umarła. Z tego widać, jak już daleko dochodzi oszustwo.

Bogucice. Na Ferdynandgrubie stało się 11. zm. nieszczęście; przy tak zwanym rabunku drzewa został zabity młody, bo dopiero 28 lat liczący robotnik. Sprawiono mu piękny pogrzeb. Choć był dzień psotny, wielu się na pogrzeb zeszło, za co krewni zmarłego serdecznie dziękują. Po pogrzebie jednak kilku poszło do szynku, a tam było można widzieć, jak rodzice już z małemi 4 letniemi dziećmi przy weselu tańczyli. Z takiego wychowania nie można się nic dobrego spodziewać. Tacy ojcowie, co się z małemi dziećmi w taki sposób cieszą i tańczą, będą później, jak dzieci odrosną, tem więcej nad nimi płakać.

Zaborze. Mamy wybudowany piękny kościół za staraniem czcigodnego ks. kuratusa Schöneicha z Rudy. Jemu mamy do zawdzięczenia, że posiadamy piękny kościół. Jeszcze teraz się ks. Schöneich stara o wszystko, co do niego należy i wszystko bardzo kosztowne do niego sprawia, jak

na świątynią Pańską przystoi. Ale tylko jednego czcigodnego księdza Fiegla, przybyłego z Piekarmy, który niezmordowanie pracuje we winnicy Pańskiej około zbawienia dusz ludzkich. Można by powiedzieć, że we dnie i w nocy pracuje, bo tylko jest sam, a parafia liczy około 12 tysięcy dusz, a wszystko jak najgorliwiej wypełnia. Życzymy sobie, żeby nam go Pan Bóg jak najdłużej przy dobrym zdrowiu u nas zachować raczył.

Kuncendorf. W czasie wystawy była odbyta we Wirku kilku naszych gospodarzy górnośląskich otrzymało dość liczne nagrody za staranne i dobre chowanie bydła. Wyższą nagrodę otrzymał Jan Woźnica z Małych Paniów za chów koni, 60 M., a najwyższą nagrodę otrzymał sołtys Juliusz Madejski z Kuncendorfu za dobre chowanie krów, od jeńnej dostał medal srebrny, a od drugich dwóch 50 M. nagrody.

Niespełna 3 tygodnie temu, jak znaleziono w starym szybie Uenihausen przy Zaborzu dziecię nieżywe, zabite, a obok tegoż miech, w którym nielitościwa matka owe dziecię do szybu wrzuciła. Myślano, że ową zbrodniarkę trudno będzie wysłodzić, aż tu naraz słyhać, że to dziewczyna służąca, która już więcej razy przeciw szóstemu przykazaniu zgrzeszyła. Została pochwyconą i do Zabrza odstawioną. Co ją do tego spowodowało, nie wiadomo; śledztwo zapewne wykaże, i z pewnością zasłużoną karę zbrodniarce wymierzy. Ma ona jeszcze matkę, a ta jej nieraz przymawiała, ale córka mówiła: że ma lato i rozum, to wie co ma czynić. Owa uboga matka sama musi służyć, bo teraz córki wolą (choć nie wszystkie) w kopalniach robić i u cudzych ludzi być kwaterem, bo tam mogą czynić, co im się podoba, a nikt im nie przygania.

W Starych Głiwicach dwie kobiety mocno się upiły i publicznie wyzywały, przez co dały zgorzienie. Czy się już przeprosiły za urazy sobie czynione, czy się może wyspowiadały tych grzechów — i poprawiły się?

Pszów. Nasza wieska liczy około 700 ludności, a pomiędzy temi wielu dobrych ludzi, ale też i złych niemało. Z naszego czcigodnego duszpasterza jesteśmy wielce zadowoleni. Przypomoty, jakie nasz ś. p. ks. faraś Skwara posiadał, widzimy jak w obrazie w naszym teraźniejszym duszpasterzu, ale zbyt nie się trapi, prosimy przeto publicznie, aby się szanował, abyśmy go zbyt prędko nie postradali. Jak ów nieboszczyk wielką pamiątkę po sobie pozostawił, bo wybudował klasztor dla Sióstr Miłosiernych, dwie wspaniałe wieże na świątyni Maryjańskiej, Drogę krzyżową, a także i wiele innych rzeczy. Także teraźniejszy proboszcz Augustyn Wolczyk postanowił dokonać tego dzieła, ozdobił bowiem naszą świątynię nową posadzką, ślicznymi kamieniami, wielki ołtarz odnowiony został, zamysła także boczne ołtarze odnowić, do czego mu niechaj Pan Bóg dopomoże. Tak naszemu duszpasterzowi, jak i wszystkim tym, co się do tego dzieła przyczynili, serdeczne dzięki składamy.

Tutejsi młodzieńcy sprawili dwie śliczne chorągwie, z obrazami Serca Jezusowego i Panny Maryi, pod przewodnictwem Jana Kotule. Wszyscy się podług możności poskładali, tylko jeden co się czyni być „najfajniejszym“ i jest najparadniejszy prawie nie nie dał.

W **Poniedziałek Zielonych Świątek** sprawił karczmarz żydowski muzykę, na którą się nazbierało młodzieńców, dziewczyn, a nawet i zamejnych. Podczas tańca powstała bijatyka ogromna; dwaj młodzieńcy z Rydułtów zaczęli się igać nożami. Jednego, który miał 3 dziury w głowie, odwieziono do lekarza, a drugiego przyaresztowano, lecz wylamał drzwi i uciekł. Podczas bitwy pewien górnik z Dolów zeskoczył od muzykantów z galeryi na salę i złamał sobie przytem nogę.

Na **Dolach** 15-go z. m. wytrząskali rozpustnicy szynkierzowi Goldmannowi wszystkie szyby w oknach i wyrządzono mu szkody na 900 mrk.

W **Kłodnicy** przy Koźlu wybuchła pomiędzy koźmi wdowy Jochmer zaraza. Dwa konie musiano zabić. Konie Józefa Scharf w Sławieńcach, Gacki, Dronie i Kulosa w Lenartowicach oddano z powodu podejrzenia zarazy pod dozór policyjny.

Połomia. Czytamy w Piśmie św., że kto się w łodzi Piotra św. znajduje, ten dopłytnie szczęśliwie do brzegu wieczności, choćby i największe i najzaskodliwsze burze przechodziły, i choćby jak najbardziej czart napastował Kościół Chrystusowy nie zwycięży go. Teraźniejsze czasy są bardzo burzliwe i przeciwne łodzi czyli Kościołowi św. — Niech będą dzięki, cześć i chwała Panu Bogu i Najśw. Pannie Maryi, że w Połomi mamy wielce czcigodnego i kierownika i pomocnika sternikowego łodzi Chrystusowej, do której przez jego nauki zostały uratowane dusze, i w dniu 18-go Czerwca między nas rzymsko-katolików przyjęte.

We **Wrocławiu** prezydent policyi wydał rozkaz władzom targowym, aby pilnie baczły na przywożone na targ grzyby, pomiędzy niemi, aby uwa-

B. Tönnissen, konsulent
prawniczy w Bottrop.

Szlaskie towarzystwo akcyjne zabezpieczenia na życie we Wrocławiu.

Niniejszem dajemy do publicznej wiadomości, żeśmy zarząd naszej agentury głównej w Królewskiej Hucie od 1-go Lipca b. r.

kupcowi p. Otonowi Drapa

tamże zlecili. Jest zawsze gotów udzielać rady we wszystkich pożądanych wiadomościach i ma sobie za obowiązek polecić się do każdego rodzaju zabezpieczeń, jako to: zabezpieczenia na życie, wyprawę, intrat, zabezpieczeń w służbie wojskowej i t. d.

Wrocław w Czerwcu 1886.

Jenerałna agentura
F. v. Klinkowström.

Franc. Letzel,

w Bytomiu przy Bulewarze,
poleca:

Żelazo walcowane wszelkiego gatunku dla kowali, szyny do budowli, cynk, cement, papę dachową

przez urząd jako ogniotrwałą uznaną, zamki, wszelkie artykuły do budynków potrzebne, narzędzia rzemieślnicze — rewolwery, teszyny i flinty, narzędzia kuchenne i gospodarskie, wagi decymalne, sieczkarnie, pługi, osi itd.

**Wiktorya skróbek polyskujący
Soda podwójna**

oboje prawem ochronione.

od Hoffmana i Schmiedta w Lipsku,
najwyborniejszy skróbek i sposób prania.

Teraz opatrzone znakiem ochronnym „sowa.”

Wszędzie na składzie.

Ogłoszenie.

Młockarnie z geplem dostarczam już za 200 Mk.
Najlepsze sieczkarnie od 45 „
Najlepsze sieczkarnie od 26 „
również wykonywują się u mnie reparatury na wszystkich maszynach, tanio i dobrze.

Wielkie Strzelce. Wilhelm Kubon,
budowniczy maszyn.

Szanownej Publiczności, szczególnie panom stolarzom z Żorów i okolicy donoszę uniżenie, że w pobliżu dworca w Żorach

Parową pilę do desek

postawił, i polecam takową do przerywania

drzewa każdego rodzaju i rozmiaru.

Oprócz tego nadmieniam uniżenie, że

RZNIĘTY MATERIAŁ

jest zawsze na składzie, jako to: tarcice, deski,łaty, oraz okorki.

Moje przedsiębiorstwo polecając łaskawym względem podpisuję się z szacunkiem

Żory G.-Szl. Georg Szczepan,
handlarz drzewa.

Wielka wyprzedaż na wesela!

Na wesela polecam materye na suknie, jedwabne i wełniane, szale i chusty w wielkim wyborze, poszwy, wsypy, płótna, kartuny, franki i chusty do odziewania po bajecznie tanich cenach. Materye na ubiory taniej, aniżeli we fabryce. Kto tanio, dobrze i rzetelnie kupić chce, ten musi przyjść do mnie, bo ja sprzedaję najtaniej i porządnym ludziom daję towar na kredyt. Każda młoda pani dostanie podarek.

Bytom, rynek 23.

Louis Kosterlitz.

Papy na dachy

ogniotrwałe, urzędowo podszukane i premiowane najlepszej dobroci z fabryki

Georg Friedrich & Co. w Wrocławiu
żąda od kupców gornoszlaskich. Te fabrykaty są opatrzone w etykiety.

BACZNOŚĆ!

Szanownej Publiczności Hajduk i okolicy polecam:

Wina węgierskie ostre i słodkie, francuskie czerwone po różnych cenach.

Malaga w butelkach oryginalnych po 8 mk. 25 fen.

Likier różnego gatunku butelka od 75 fen. do 2 mk.

Piwo kulmbachskie butelka 20 fen., 12 butelek za 3 mk., wrocławskie

Kipke, butelka 15 fen. bawarskie jasne butelka 10 fen., ówiaró be

czki 4 mk 50 fen. półwierci beczki 2 mk. 40 fen.

Kawę wymienitą paloną funt mk. 1,00 1,20, 1,30, 1,40, 1,60.

Cukier twardy funt 32 fen.

Słuszone jabłka, tureckie śliwy, kwaśne ogórki itd. oraz eleganckie łańcuszki do zegarków zegarniczkę z morskiej plany, laski, portmonetki, cegarówki, fajki krótkie i długie i wiele innych przedmiotów stósowne na podarunki rodzinne.

O łaskawe względy prosząc, przyrzekam rzetelną usługę.

Nowe Hajduki.

Karol Czcihos

kupiec katolicki.

Radlauera
Czerwona apteka w Poznaniu
Stary Rynek 37

1) Radlauera bez smaku kapsułki na taslemca, (usuwa pewno i bez niebezpieczeństwa każdego taslemca z głową w jednej godzinie,) cena 3 marki.

2) Dr. Sprangera krople żołądkowe, butelka 50 i 80 fen.

3) Dr. Rossa balsam życia i esencja, usuwająca boleści żołądka, niestawność i bóle brucha, butelka 1 markę.

4) Radlauera krople i herbata krew oczyszczająca, po 75 fen.

5) Radlauera esencja i maso na oczy, usuwająca boleści i wzmacniającą wzrok cena 1 mrk.

6) Ruskii balsam spirytusowy, przeciwko reumatyzmowi i udarowi, but. 1 markę

7) Radlauera poprawna prof. dr. Hebra maso na liszaje (Blei Crème)

Maso ta jest nadzwyczaj gojącym środkiem przeciw liszajom, skórnej ostrości, zapaleniu skóry, cieczy solnej (Salifluss) krostom gorączkowym, węgrom skórnym i w ogóle przeciw wszelkim gatunkom nieczystych skórnym wyrzutów. Prócz tego, jeżeli się maso ta, na zapaloną ranę przyłoży sprawi wielki skutek oraz po skramie na poduszce nagromadzone szkodliwe stwardnienia, za wielkie ii wybijające pocenie nóg.

8) Radlauera rodek specjalny przeciwko całkowitemu naszczeniu nagniotków, zgęszczeniu skóry etc.

Wynaleśo środek, który samodzielnie na nagniotki działa, takowe całkowicie zniszcza, bez uszkodzenia skóry i bez bólu było de daś dnia najposzukiwarszą potrzebą i najgorętszym życzeniem wszystkich tych którzy na nagniotki a'bo zgęszczenie skóry cierpią.

Środek taki znalazł się wreszcie w Radlauera specjalności, który w najdoskonalszy sposób nagniotki bez bólu oddala, każde zgęszczenie skóry gruntownie niszczy, przy używaniu bieliźnie nie szkodzi i żadnego niedogodnego obowiązywania nie potrzebuje. fl. 60 fenwgrów.

Kawa palona bez naganu równo palona pali się w naszych od wielu lat za wyborne uznanych patentów.
plecy kullstych
każdego handlu ko
rzennego. Najlepszy

środek do przyciągania kupujących
Piecyki do kawy różne na 8 do 100 kg. kawy. Można ich użyć do palenia kakao, skodu, zboża, fig itd.
Oszczędza się wiele opału, bardzo się opłacają.

Emmerlicher
Maschinenfabrik und Eisengiesserei
ovn Gülpén, Lensing & von Gilmern
Emmerlich am Rhein.

Kilka set sztuk odesłałem także już na Górny Szlak.

Zamówienia przyjmuje pan
Gustav Ackermann w Gliwicach.

Rheinwein, eigen. Gewächs, rein. städtig
weiß & Rtr. 55 u. 70 Pf., rot
90 Pf., von 25 Rtr. an unter Nachnahme direct
von J. Wallauer, Weinbergbesitzer, Braunsbach

Karola Simona

Znak (S) ochronny.

Ekstrakt kompensacyjny

od przeszło 25 lat używany, zaleca się jako najskuteczniejszy, szybko i niezawodnie działający środek zaradczy przeciwko zapalnej i chronicznej podagrze, wszelkiego rodzaju reumatyzmowi w głowie, w stawach i w innych członkach ciała, — dalej przeciwko bólom w krzyżach i w piersiach, drganiu w bokach, biodrach, przeciwko nabraźności ścięgna, migrenie, bólom głowy i zębów, — nareszcie przeciwko neuralgii, postrzałowi i t. p. Już jednorazowe natarcie sprawia ulgę, a dalsze nacieranie usuwają całkowicie dolegliwości.

Cena za flaszkę 1 markę.

w liście w znaczkach pocztowych.
Środek ten do nacierania tylko wtenczas jest prawdziwy, jeżeli flaszkę są opieczetowane powyższym znakiem ochronnym, a na dnie tak samo opatrzone.

Ponieważ mi Pański Ekstrakt kompensacyjny nadawyczał skutkował, przeto upraszam o naderkanie etc. etc.

Tryennek. Gliwicz, 17/8. 86.
Teofil Bednarowicz, oberzysta.

Główny skład
K. Simon w Lesznie (Lissa. P.)

Bracia S. J. Breitkopf w Ujeździe

polecają się do wykonywania wszelkich sprzętów kościelnych, jako to: ołtarzy, kazalnicy, spowiednic i t. d.

Albert Kozłowski w Zabrze

malarz pokojowy, dekoracyjny i lakiernik
poleca się do wykonywania wszelkich robót w zawód jego należących jako to:

laktrowanie drzwi, okien, przedmiotów blaszanych, kolorowo i biało, także przedmioty sznycerskie, malowanie kościołów i dekoracyjn wykonywa się podług życzenia gustownie i czysto.
Wykonuję tylko rzetelną i czystą robotę przy skorej usłudze po odpowiednio tanich cenach.

Fabryka asfaltu, papy na dachy i cement drewniany

Ludwika Katz w Katowicach
poleca wszelkiego rodzaju roboty asfaltowe dla kościołów, fabryk, browarów, gorzelni, mostów, podwórza, balkonów, chodniki, trotuary, sieni, stajni i chlewów, piwnie itd. oraz odosobnienia przy nowych budynkach i kloak

Nakrycia dachów, papą i cementem, poprawy i reparacje starych dachów.

Kosztyrasy darmo i franko.

Waga sprawiedliwa.

Podpisani polecają

codziennie świeżo paloną wymienitego smaku

KAWĘ

funt po 80, 90, 100, 120, 140, 160 fen.
niepaloną funt od 60 fen. do 1 mk. 20 fen.
oraz wszelkie inne

tołary korzenne

najlepszego gatunku po najtańszych cenach, prosząc o łaskawe względy.

Wincenty Krahł, P. Góretzki,
Bytom. Rajtzula Nr. 1. w Rozbarku.

Towar dobry

Kapelusze! Czapki! Parasole!

Szklipse, szelki, pachnidła i cygary

poleca w rzetelnym towarze po najtańszych cenach. spożnionej pory po cenach kupna

Botrop, Unterdorf 20. I. C. Blambeck.

30 fen.

funt palonej kawy ostrego smaku, silna
Kawa Jawa wymienita palona 1,20 Mk.
„ perlowa 1,20 „
Cukier twardy od esubka bez papieru wałony 30 fen.
Faryna biała 28 fen.
Cykorye wszelkiego gatunku po cenach fabrycznych.
Mydło jęderne odwałony funt 27 fen.
„ supelnie sucha 30 fen.
Soda kryształowa najlepsza 8 fen.
Petroleum amerykański 16 fen.

poleca

Heinrich Krist,

Królewska Huta, naprzeciw farnego Kościoła.

Najlepszy dowód, jakim wzięciem się moja kawa i wszelkie inne towary kolonialne cięszą, że konkurenci moje inzeraty do słownie przedrukiują.

Tylko raz spróbuj, szanowna gospodyni

a przekonasz się, że sławny w świecie Hodurka Mortétn za pomocą mej skawki jest najlepszym środkiem do wytępienia wszelkich owadów (pluskwów, osyl, ploszczyń, szwabów, psobów, rusów, much, mrówek. Najpewniejszy środek przeciw molom. Pacaka po 10, 20, 50 fen., również pospieszane czyszczenie kuchenne i skróbek polyskujący, w Królewskiej Hucie ma A. Bollmann, F. W. Artl, Drabik, Pinkowski, F. Bernard, St. Suchy, Paniowski, w Lipinach: Goldstein, Popelka, Boriński, Wd. Ossig, M. Funke; w Świętochłowicach: Kriech B. Lipiński, w Hajdukach. Całhos, w Laurahucie: Consum-Verein, Börmann, Stoll; w Chropaczowie: Galuschka; w Antonienhucie: Odrobina, Consum-Verein; w Małej Dombrowce: A. Frischhajt; w Rośdianiu - Szopnicach G. Gross; w Mechnicy: J. Mayer; w Zawadzkiem: Korus, w Mantrachucie C. Traonisky. Do nabycia w wszystkich lepszych handlach kolonialnych i mydła.

Hermann. Perl,

w Bytomiu Bahnhofstrasse Nr. 12.

Sprawiedliwa waga. Najtańsza usługa.

KAWA

codziennie świeżo palona, wymienitego smaku funt 80, 90, 100, 120, 140, 160 fen. — Niepalona funt od 60 do 120 fen.

Cukier i wszelkie inne towary korzenne po najtańszych cenach poleca

HERMANN PERL,

Bytom, 4. dom od dworca g. szl. kolei (Bahnhofstr.) 12.